



# The Holy See

---

KATECHEZA OJCA ŚWIĘTEGO FRANCISZKA

## AUDIENCJA GENERALNA

9 październik 2013 r.

### Video

*Drodzy Bracia i Siostry, dzień dobry!*

Widać, że dziś, przy tej brzydkiej pogodzie, nie zabrakło wam odwagi: moje gratulacje!

«Wierzę w jeden, święty, powszechny Kościół». Dziś zastanowimy się nad tą cechą Kościoła: mówimy, że jest on katolicki, jest Rok katolickości. Przede wszystkim: co to znaczy katolicki? Pochodzi od greckiego słowa «*kath'olòn*», które znaczy «według całości», całość. W jakim sensie tę całość stosuje się do Kościoła? W jakim sensie mówimy, że Kościół jest katolicki? Powiedziałbym, że w trzech zasadniczych znaczeniach.

1. Pierwsze znaczenie. Kościół jest katolicki, ponieważ jest przestrzenią, domem, w którym głoszona jest *wiara w całości*, w którym zbawienie, przyniesione nam przez Chrystusa, zostaje ofiarowane wszystkim. Kościół umożliwia nam spotkanie z miłosierdziem Boga, które nas przemienia, bo jest w nim obecny Jezus Chrystus, który mu daje prawdziwe wyznanie wiary, pełnię życia sakramentalnego, autentyczność kapłaństwa urzędowego. W Kościele każdy z nas znajduje to, co jest potrzebne, by wierzyć, by żyć po chrześcijańsku, by się uświęcać, by wędrować w każdym miejscu i w każdej epoce.

Aby podać przykład, możemy powiedzieć, że to jest tak jak w życiu rodziny; w rodzinie każdemu z nas dane jest wszystko to, co nam pozwala rozwijać się, dojrzewać, żyć. Nie można wzrastać samemu, nie można wędrować samemu, w izolacji, lecz wędruje się i wzrasta we wspólnocie, w rodzinie. I tak jest w Kościele! W Kościele możemy słuchać Słowa Bożego, pewni, że jest to

przesłanie, które dał nam Pan; w Kościele możemy spotykać Pana w sakramentach, które są otwartymi oknami, poprzez które dociera do nas światło Boże, strumieniami, z których czerpiemy życie Boże; w Kościele uczymy się żyć komunią, miłością, która pochodzi od Boga. Każdy z nas może dziś zadać sobie pytanie: jak ja żyję w Kościele? Kiedy idę do kościoła, czy czuję się tak, jakbym był na stadionie, na meczu piłki nożnej? Czy jest tak, jakbym był w kinie? Nie, to co innego. Jak chodzę do kościoła? Jak przyjmuję dary, które Kościół mi ofiaruje, bym wzrastał, dojrzewał jako chrześcijanin? Czy uczestniczę w życiu wspólnoty, czy idę do kościoła i skupiam się na moich problemach, izolując się od drugiego człowieka? W tym pierwszym sensie Kościół jest katolicki, ponieważ jest domem wszystkich. Wszyscy są dziećmi Kościoła i wszyscy są w tym domu.

2. Drugie znaczenie: Kościół jest katolicki, ponieważ jest *powszechny*, jest rozrzucony po wszystkich częściach świata i głosi Ewangelię każdemu mężczyźnie i każdej kobiecie. Kościół nie jest grupą elitarną, nie obejmuje tylko niektórych. Kościół nie ma barier, posłany jest do wszystkich osób, do całego rodzaju ludzkiego. A jedyny Kościół jest obecny również w najmniejszych swoich częściach. Każdy może powiedzieć: w mojej parafii jest obecny Kościół katolicki, ponieważ ona również jest częścią Kościoła powszechnego, ona również ma pełnię darów Chrystusa, wiarę, sakramenty, kapłaństwo urzędowe; jest w komunii z biskupem, z papieżem, i jest otwarta dla wszystkich, bez różnic. Kościół jest nie tylko tam, dokąd sięga cień naszej dzwonnicy, lecz obejmuje ogrom osób, ludów, które wyznają tę samą wiarę, karmią się tą samą Eucharystią, posługują im ci sami pasterze. Odczuwanie wspólnoty ze wszystkimi Kościołami, ze wszystkimi małymi i wielkimi wspólnotami katolickimi świata! Jakie to piękne! I poczucie, że wszyscy pełniemy misję, małe i wielkie wspólnoty, wszyscy musimy otwierać nasze drzwi i wychodzić z Ewangelią. Zadajmy sobie zatem pytanie: co robię, żeby przekazać innym radość ze spotkania Pana, radość z należenia do Kościoła? Głoszenie wiary i dawanie o niej świadectwa nie jest sprawą nielicznych, dotyczy również mnie, ciebie, każdego z nas!

3. Trzecia i ostatnia myśl: Kościół jest katolicki, ponieważ jest «domem harmonii», w którym *jedność i różnorodność* potrafią się łączyć, by stać się bogactwem. Wyobraźmy sobie symfonię, która oznacza zgodę i harmonię, różne instrumenty grające razem; każdy zachowuje swoje niepowtarzalne brzmienie, a barwy dźwięku dostosowywane są do wspólnego wzoru. Jest też osoba, która kieruje, dyrygent, i wykonując symfonię, wszyscy grają razem «w harmonii», lecz nie ginie brzmienie żadnego instrumentu; szczególne cechy każdego są wręcz wykorzystane w maksymalnym stopniu!

Jest to piękny obraz, który mówi nam, że Kościół jest jak wielka orkiestra, w której panuje różnorodność. Nie jesteśmy wszyscy tacy sami i nie musimy być wszyscy tacy sami. Wszyscy jesteśmy różni, odmienni, każdy ma swoje zalety. I na tym polega piękno Kościoła: każdy wnosi coś swojego, to co dał mu Bóg, aby wzbogacić innych. I wśród części składowych jest ta różnorodność, lecz jest to różnorodność, która nie wchodzi w konflikt, nie przeciwstawia się; jest to różnorodność, która pozwala, by Duch Święty łączył ją w harmonię: On jest prawdziwym

«Maestro», On sam jest harmonią. W tym momencie zadajmy sobie pytanie: czy w naszych wspólnotach żyjemy w harmonii, czy kłócimy się ze sobą? Czy w mojej wspólnocie parafialnej, w moim ruchu, tam gdzie należę do Kościoła, są plotki? Jeśli są plotki, nie ma harmonii, jest walka. I to nie jest Kościół. Kościół jest harmonią wszystkich: nigdy nie wolno plotkować o innych, nigdy nie należy się kłócić! Akceptujemy drugiego, akceptujemy słuszną różnorodność, że ten człowiek jest inny, że myśli w taki czy inny sposób — a w jednej wierze można myśleć inaczej — czy staramy się wszystko ujednoczyć? Lecz jednolitość zabija życie. Życie Kościoła jest różnorodnością, i kiedy chcemy wszystkich ujednoczyć, zabijamy dary Ducha Świętego. Módlmy się do Ducha Świętego, który jest właśnie sprawcą tej jedności w różnorodności, tej harmonii, byśmy za Jego sprawą stawali się coraz bardziej «katolicki», w tym Kościele, który jest katolicki i powszechny! Dziękuję.

---

*do Polaków:*

Pozdrawiam serdecznie pielgrzymów polskich, a szczególnie lektorów i ministrantów z archidiecezji gnieźnieńskiej. Niech przesłanie, które przywozicie, przyjęte podczas w Ogólnopolskiej Pielgrzymki Ministrantów i Lektorów, umocni wiarę i więź z Kościołem, was tu obecnych i waszych przyjaciół w Polsce. Bądźcie zawsze wierni Chrystusowi, znajdźcie radość w waszej służbie przy ołtarzu, bądźcie świadkami Ewangelii. Wam i wszystkim pielgrzymom z serca błogosławię.

---